

# Problem XXI wieku



Latem czyha na nasze zdrowie bardzo wiele pułapek – szczególnie infekcji pasożytniczych, które, w porę umiejętnie nie usunięte, są główną przyczyną wielu powikłań i chorób w naszym organizmie. O przyczynach tych infekcji i sposobach zapobiegania im, szczególnie u dzieci, mówi Wojciech Urbaczka, specjalista chorób dziecięcych.

Schorzenia spowodowane pasożytami przewodu pokarmowego u dzieci występują bardzo często, gdyż nie mają one jeszcze dostatecznie utrwalonych nawyków higienicznych. Gdy w roku szkolnym 2002/2003 w województwie warmińsko-mazurskim przebadano 10% populacji dzieci siedmioletnich, okazało się, że pasożyty przewodu pokarmowego wykryto u co trzeciego dziecka!

Pasożyty to organizmy cudzożywne, które bezwzględnie wykorzystują (okresowo lub stale) organizm żywiciela jako źródło swojego pożywienia oraz jako środowisko swojego życia. Dziecko zakażone pasożytami narażone jest na: olbrzymie straty substancji odżywczych (aminokwasów, witamin, makro- i mikroelementów, pierwiastków śladowych), destrukcję tkanek organizmu dziecka, zatrucie toksynami przemiany materii pasożyta. Wszystkie te procesy powoli doprowadzają do wyniszczenia młodego organizmu, a nawet do śmierci.

## Tasiemczyca

Jest chorobą spowodowaną obecnością tasiemca w jelitach. Ciało tasiemca jest wydłużone, taśmowate, składa się z główki, szyjki i członów tworzących wstęgę. Pasożyty te należą do najdłuższych i najszybciej rosnących zwierząt i osiągają do 40 metrów długości. Mogą żyć w organizmie człowieka tak długo, jak długo żyje jego żywiciel. W Polsce chorobę wywołuje najczęściej tasiemiec nieuzbrojony (rzadziej uzbrojony). Dziecko może zarazić się tasiemcem, jedząc surowe mięso (np. tatarą), w którym może znajdować się pasożyt lub jego wągrzy. Zagrożeniem może być także picie nieprzegotowanej wody. Po osiągnięciu dojrzałości zaczyna się produkcja jaj w segmentach, a następnie odłączanie i wydalanie członów na zewnątrz.

### Objawy tasiemczycy

Dolegliwości związane z przewodem pokarmowym: bóle brzucha, nudności, wymioty, biegunki, brak apetytu i bóle głowy. Prowadzi to, po pewnym czasie, do utraty masy ciała, osłabienia młodego organizmu, pobudzenia psycho-ruchowego, nadmiernej nerwowości. Objawom towarzyszą alergiczne wysypki skórne. Nasilenie tych objawów zależy od liczby pasożytów, a także od stanu odpornościowego dziecka. Często człony tasiemca można zauważyć w stolcu dziecka (mają one 0,5 do 1 cm i przypominają kawałki makaronu).

## Owsica

Wywołują ją owsiki. Do zakażenia dochodzi z powodu połknięcia jaj owsika wraz z pokarmem. Jaja mogą się przenosić na jedzenie przez nieumyte ręce oraz przez ręczniki lub brudną pościel. W jelicie cienkim dziecka wylęgają się larwy, które po 2–4 tygodniach przekształcają się w dojrzałe pasożyty. Samice opuszczają jelita w celu złożenia jaj najczęściej nocą. Jaja zostawiają na skórze w okolicy odbytu. Kiedy zarażone dziecko drapie w czasie snu okolice odbytu, powoduje, że jaja owsika dostają się pod paznokcie i przyklejają się do skóry. Mogą być wtedy przeniesione do ust lub na różne przedmioty, bieliznę osobistą, pościel. W środowisku zewnętrznym (kurzu) w temperaturze pokojowej jaja owsików nie giną przez 3 do 4 tygodni. Za pośrednictwem kurzu do ponownego zakażenia może dojść drogą inhalacyjną.

### Objawy owsicy

Brak apetytu, bóle brzucha, nudności, wymioty, luźne stolce, zapalenie jelita, nadpobudliwość, rozdrażnienie, zaburzenia snu, moczenie nocne, świąd w okolicy odbytu, bóle głowy, zmęczenie.

Według najnowszych doniesień ustalono, że owsiki są przenosicielami pewnego gatunku pierwotniaków (*Diantamaeba fragilis*), które wywołują przewlekłe bóle brzucha oraz okresowe biegunki z krwią i śluzem.

## Lamblioza

Dotkniętych tą chorobą jest 25%–50% naszych dzieci. Lambliozę wywołują pierwotniaki z gatunku *Giardia intestinalis*. Pierwotniaki te bytują w jelicie cienkim (głównie w dwunastnicy), a także w drogach żółciowych, w pęcherzyku żółciowym i przewodach wyprowadzających z trzustki. Lamblie rozmnażają się przez podział podłużny. Pasożyty, pod postacią cyst, są usuwane okresowo z kałem. W jednym wypróżnieniu może znajdować się kilka milionów cyst, które charakteryzują się dużą odpornością na czynniki środowiska zewnętrznego i mogą przetrwać w nim nawet kilka miesięcy. Do zakażenia tym pierwotniakiem dochodzi na skutek połknięcia cyst.

### Objawy lambliozy

Brak łaknienia, bóle brzucha, nudności, wymioty, wzdęcia, nawracające biegunki, bóle głowy, bezsenność, przemęczenie, reakcje alergiczne skóry, stany podgorączkowe.

Zakażenie lambliozą może nie dawać żadnych objawów klinicznych (ok. 10%). U dzieci pierwotniaki te powodują zaburzenia trawienia tłuszczów i węglowodanów. Ponieważ w czasie biegunek dochodzi także do niedoborów witamin i utraty białka, wszystko to doprowadza u dziecka do niedożywienia i upośledzenia rozwoju fizycznego.

## Glistnica

Przyczyną tej częstej u dzieci choroby jest glista ludzka, pasożyt, którego długość może dochodzić nawet do 40 cm, a który bytuje w jelicie cienkim. Wydzieliny i wydaliny glist oddziałują na organizm dziecięcy toksycznie oraz alergizująco. W odpowiednich warunkach (temperatura, wilgotność, dostęp powietrza) po około 20 dniach w jajach rozwijają się larwy (jaja inwazyjne). Do zakażenia następnego żywiciela dochodzi poprzez połknięcie jaj inwazyjnych (np. z pokarmem). W jelicie cienkim wykluwują się larwy, które przechodzą przez ścianę jelita i wędrują do naczyń krwionośnych. Z prądem krwi, przez wątrobę i serce, przedostają się do płuc. Tam przebijając ścianę pęcherzyków płucnych, wędrują przez drzewo oskrzelowe do tchawicy i gardła.

### Objawy toksyczne i alergizujące glistnicy

Bóle brzucha, niestrawność, mdłości, wymioty, biegunki lub zaparcia, zaburzenia łaknienia, nawracające wysypki alergiczne, świąd skóry, bóle głowy, rozdrażnienie, obrzęki twarzy i kończyn górnych.

### Objawy towarzyszące wędrowce larw

Gorączka, uporczywy kaszel, objawy zapalenia płuc, nawracające wysypki alergiczne, świąd skóry.

Drażnienie przez larwy nablonka oskrzelowego powoduje uporczywy kaszel. Dziecko polyka odkrztuszoną wydzielinę razem ze znajdującymi się w niej larwami. W ten sposób larwy ponownie dostają się do jelita, w którym w ciągu 2–3 miesięcy przekształcają się w dojrzałe płciowo pasożyty. Osobniki dorosłe żyją do 2 lat. Natomiast czas od zakażenia do momentu pojawienia się jaj w kale wynosi około 70–80 dni.

## Jak leczyć zakażenie pasożytami przewodu pokarmowego?

Zakażenia te leczymy u lekarza, który przepisuje leki przeciwpasożytnicze. Ich zadaniem jest zabicie i eliminacja pasożyta z organizmu dziecka. Aby efekt leczenia był trwały, kuracji powinni się poddać wszyscy domownicy. Niezbędne jest także dokładne sprzątnięcie mieszkania, by „na mokro” usunąć ze środowiska zewnętrznego jaja pasożytów, które mogą znajdować się w kurzu. Trzeba także wygotować i wyprasować gorącym żelazkiem pościel oraz bieliznę dziecka. Należy także wymyć i wyprać zabawki malucha. Ważne jest też picie Alveo z dwóch powodów. Po pierwsze, aby wzmocnić naszą odporność. Po drugie, by zadbać o równowagę w pracy przewodu pokarmowego. Dobrze odżywiony i pozostający w równowadze organizm łatwiej poradzi sobie ze zwalczaniem pasożytów i szybciej się zregeneruje po ich usunięciu.

## Jak uchronić dziecko przed pasożytami?

- Myć dokładnie ręce wodą i mydłem: przed posiłkami, przed przygotowaniem posiłków, po wyjściu z ubikacji, po zabawie ze zwierzętami, po zabawie w piaskownicy.
- Nie pozwalać, by nasze dziecko wkładało do ust palce i różne brudne przedmioty.
- Obcinać dziecku krótko paznokcie i zwalzać u niego nawyk obgryzania paznokci.
- Nie używać wspólnych ręczników, często zmieniać bieliznę osobistą i pościel.
- Utrzymywać w czystości łazienki, ubikacje, kuchnię, w której przygotowujemy posiłki.
- Dokładnie myć warzywa i owoce, szczególnie, jeżeli będziemy je spożywać w stanie surowym.
- Nie jeść surowego i niedogotowanego mięsa.
- Okresowo odrobaczać psy i koty.
- Okresowo zmieniać piasek w piaskownicy, w której bawią się nasze dzieci (nawet silne mrozy nie zabijają pasożytów).
- Zagrodzić piaskownicę siatką, by uniemożliwić dostęp do niej psom i kotom, które przenoszą pasożyty wraz ze swoimi odchodami.

■ Wojciech Urbaczka

foto. Katarzyna Piotrowska-Linoubil